

Sygn. akt I UK 452/16

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania G.M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 lipca 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 kwietnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2016 r. zmienił zaskarżony apelacją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. z dnia 14 stycznia 2015 r. i oddalił odwołanie wniesione przez ubezpieczonego G.M. od decyzji organu rentowego z dnia 20 maja 2014 r.

Ubezpieczony G.M. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 19 kwietnia 2016 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, § 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury

lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8 ze zm.) w związku z załącznikiem nr 3 dział III pkt 4 tego rozporządzenia, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 391 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że skarga ta jest oczywiście uzasadniona, ponieważ wydane orzeczenie rażąco narusza przepisy wskazane w *petitum*, pozbawiając jednocześnie skarżącego prawa do wysokości emerytury górniczej z przelicznikiem 1,8 w całym spornym okresie zatrudnienia. Zdaniem skarżącego, wyrok ten pomija ugruntowaną już praktykę przyjmowaną, zarówno przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, jak i Sąd Najwyższy, zgodnie z którą prace wykonywane przez operatorów spycharek, ładowarek, ale także koparek jednoznaczyniowych w przodku na poziomach roboczych, kwalifikuje się jako prace, o których mowa w art. 50d ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Skarżący powołał się przy tym na wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 kwietnia 2015 r., I UK 293/14; z dnia 25 listopada 2014 r., I UK 140/14; z dnia 11 lutego 2010 r., I UK 236/09 (LEX nr 585722) i z dnia 24 marca 2011 r., I UK 328/10 (LEX nr 811825), a także na wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach: z dnia 18 sierpnia 2015 r., III AUa 824/15; z dnia 30 stycznia 2013 r., III AUa 832/12 i z dnia 9 lutego 2012 r., III AUa 685/11. Zdaniem skarżącego, w zaistniałej sytuacji istnieje więc konieczność ingerencji Sądu Najwyższego w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa Sądów w sprawach o przeliczenie emerytury górniczej przy zastosowaniu przelicznika 1,8.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie

skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia tak określonych kryteriów. Przede wszystkim należy bowiem podkreślić, że powołane w tym wniosku wyroki, mające však potwierdzać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego świadczącą o oczywistej zasadności skargi

kasacyjnej, z całą pewnością nie traktują pracy w przodku odkrywkowych kopalni węgla brunatnego w tak szeroki sposób, jak zdaje się utrzymywać skarżący.

Wynika z nich jednoznacznie, że ustawodawca nakazuje odróżniać pracę górniczą (zwykłą), którą w kopalniach węgla brunatnego jest zatrudnienie na odkrywce przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewożeniu nadkładu i złoża (art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) od pracy górniczej w tych kopalniach, którą zalicza się w wymiarze półtorakrotnym tylko wtedy, gdy jest ona wykonywana w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach (art. 50d ust. 1 pkt 1 tej ustawy). Szczegółowe określenie stanowisk pracy, na których zatrudnienie zalicza się dla celów emerytalnych w wymiarze półtorakrotnym, powinno nastąpić w drodze rozporządzenia wydanego przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw gospodarki złożami kopalni (art. 50d ust. 3 ustawy emerytalnej). Nowe rozporządzenie wykonawcze nie zostało jednak wydane i na podstawie art. 194 ustawy emerytalnej (tylko w zakresie niesprzecznym z przepisami tej ustawy) może być stosowane rozporządzenie z 1994 r. W rozporządzeniu tym stwierdza się w szczególności, że pracą górniczą w kopalniach węgla brunatnego są okresy zatrudnienia na stanowiskach wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik nr 2 do tego rozporządzenia (§ 2), natomiast okresami pracy w kopalniach węgla brunatnego zaliczanymi w wymiarze półtorakrotnym są okresy pracy na stanowiskach wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik nr 3 do rozporządzenia (§ 3). Wykaz stanowisk pracy określony w załączniku nr 3 do rozporządzenia z 1994 r. odnosi się wyłącznie do wykonywanych zadań górnika, jeżeli spełniają one kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru określonego na mocy art. 50d ust. 1 pkt 1 (poprzednio art. 37 ust. 1 pkt 1) ustawy emerytalnej. Za prace wymienione w załączniku nr 3, mogą być więc uznane tylko takie czynności wykonywane przez górnika, które są bezpośrednio związane z wykonywaniem czynności w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn

urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych. Z kolei, pojęcie „inne prace w przodku” musi wiązać się z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin (por. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 295/11, OSNP 2013 nr 3-4, poz. 38 oraz z dnia 26 kwietnia 2017 r., I UK 578/16, LEX nr 2305921).

Dla oceny, czy ubezpieczony pracował na stanowisku uprawniającym do przeliczenia spornego okresu pracy w wymiarze półtorakrotnym, istotne znaczenie miały przede wszystkim rodzaj i miejsce powierzonej mu pracy (rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych). Z ustaleń zaskarżonego wyroku wynika zaś, że charakter pełnionych przez wnioskodawcę obowiązków pracowniczych górnika w spornych okresach nie odpowiadał pracy w przodkach, lecz tylko obowiązkowi „zwykłej” pracy górniczej na odkrywce.

Ponadto, lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował przedstawioną wyżej wykładnię powołanych przepisów, uwzględniając ją przy dokonywaniu prawnej oceny ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazał potrzeby poddania jego skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznania ze względu na oczywistą zasadność tej skargi. Dlatego też, opierając się na treści art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.